

Wiadomości krajowe.

Uwiedomienia

C. K. Rządu krajowego.

I. Przy C. K. Sądzie Szlacheckim Stanisławowskiem jest do obsadzenia miejsce Kancelisty z roczną pensyją 400 ZR. i prawem posunięcia się do wyższej pensyji 500 i 600 ZR. Ci, którzy to miejsce otrzynąć sobie życzą, podać mają prośby należyte udowodnie albo bezpośrednio do pomienionego Sądu Szlacheckiego, albo jeżeli już jaki urząd publiczny sprawują, przez Władze im przełożone w ciągu 4 tygodni od dnia niniejszego obwieszczenia.

II. Nayaśnieszszy Pan naywyższą uchwałą z d. 3. Listopada r. z. i stosownie do przepisów naywyższego Patentu z dnia 8. Grudnia 1820 raczył Emilowi Magnan, kupcowi Paryżkiemu na ulicy Vernueil Nro. 39 a teraz w Wiedniu u Friesa i Komp. zostającemu, nadać 15letni przywilej na odkrycie: postrzygalni, czyli maszyny postrzygającej o dwóch różnych punktach środkowych (excentrycznych) w tę i ową stronę na kształt wahadła ruszającej się; skład jednych lub więcej głównych noży stanowią jedno lub więcej ukośnych żelazców na jednej osi osadzonych, te przeto mechanizmem maszyny do ruchu cholebiącego się doprowadzone, sprawiają, że maszyna własnym poruszeniem dwoma prostymi i równoległymi do się osi przyrządzonej i do siebie obróconymi żelazcami strzyżę; skład tych noży użyty być może także do postrzygania matercy podług upodobalnego kierunku to jest wzdłuż wszersz i poprzecznie.

III. Nayaśnieszszy Pan naywyższą uchwałą z d. 25. Listopada r. z. i stosownie do przepisów Patentu z d. 8. Grudnia 1820 raczył Konradowi Pabitzkiemu chemikowi w Wiedniu na Breitenfeld Nro. 29 mieszkającemu, nadać przywilej 5letni na wynalazek czernidła do botów bardzo czarnego, glancowego i niewalającego, który skórę przeznaczoną na buty, trzewiki i rzemień, jeżeli tylko dobrze wyprawiona i w garbarni lub innym sposobem zepsuta nie została, robi wodotrwałą i miękką, przyczem dla utrzymania w większym stopniu wodotrwałości skóry ogólnie uważney i w szczególności podszew, użyć można oleiowatego płynu, podobnie przez Pabitzkiego wynalezionego.

IV. Nayaśnieszszy Pan naywyższą uchwałą z d. 18. Listopada r. z. i stosownie do przepisów naywyższego uniwersału z d. 8. Grudnia 1820 nadać raczył 5letni przywilej Józefowi Bodensteinowi uprzywilejowanemu destylatorowi, i Jerzemu Bodensteinowi Wiedeńskiemu mieszczaninowi w Wiedniu na Margareten pod Nro. 44 mieszkającym, na wynalazek, robienia kleju z kości, które już do żadnego więcej użytku zdolne nie są, który to klej co do trwałości, wydatności i twardości zwyczajny klej stolarski o wie-

le przewyższa, dla swoiey białości i czystości miejsce gumy zastępuje, ani przy robieniu, ani przy użyciu go żadnego nieprzyjemnego odoru z siebie nie wydaje, a przeto do tego ani szczególnego przygotowania, ani też osobnego miejsca nie potrzeba, nakonieć dla jednakowości części go składających, w przedmioty spaiac się mające głęboko i prędko wsiąka, i bardzo prędko schnie, przez co roboty i czasu oszczędza się.

V. Nayaśnieszszy Pan naywyższą uchwałą z d. 25. Listopada r. z. i stosownie do przepisów naywyższego Uniwersału z d. 8. Grudnia 1820 nadać raczył Antoniemu Benkert i Józefowi Knesaurek, obydwóm w Wiedniu przy ulicy „Plankengasse“ zwaney, pod Nrem. 1063 mieszkającym, 5letni przywilej na wynalazek, „łóżek elastycznych, których użycie wiele wygod w sobie łączy i których przygotowanie elastyczne także do każdego już gotowego łóżka użyć się daie.“

VI. Nayaśnieszszy Pan naywyższą uchwałą z d. 1. Grudnia r. z. i stosownie do przepisów naywyższego Uniwersału z d. 8. Grudnia 1820 nadać raczył Michałowi Spoerlin i Henrykowi Rahn C. K. nadwornym i uprzywilejowanym fabrykantom obicia papierowego, w Gumpendorf pod Nrem. 230 mieszkającym, przywilej pięcioletni na wynalazek, zasadzający do się do istoty „1) na wyrabianiu dotąd nieznanych obić papierowych, pod nazwiskiem tęczowych (Iris-Tapeten), których tło z trzech, czterech i więcej różnokolorowych stref składa się, które naraz farbami nadają i tak z sobą łączą się, że przez to zbyt omaniące dotąd niedoścignione naśladowanie delikatnie oieniowanych matercy jedwabnych osiąga się; 2) na użyciu maszyny do robienia tak obić tęczowych iako też jedno-kolorowych gładkich, za pomocą której maszyny, nawodzenie i zdzięcia tła przez prosty obrót korby daleko doskonaley iak samą ręką uskutecznia się.“

VII. Nayaśnieszszy Pan naywyższą uchwałą z d. 25. Listopada r. z. i stosownie do przepisów Patentu z d. 8. Grudnia 1820 raczył Williamowi Moline z Anglii, a teraz w Fiume przebywającemu, nadać pięcioletni przywilej na wynalazek „robienia stałego ekstraktu zoły garbarskiej z kory drzewnej, lub innych do tego używanych rzeczy roślinnych: urządzonej, a to, aby ją łatwiej przewozić wożem i aby była dogodniejszą do przechowania, iako i do prędszego postępowania w rzeczach garbarstwa.“

— Z Wiednia dnia 28. Stycznia. —

Następujące jest tłumaczenie Listu rządowego postanego z Werony przez R. Pruskiego Ministra Spraw Zewnętrznych Hrabiego Bernstorff do K. Pruskiego Posta w Ma-

drycie, którego oryginał był przedrukowany w Monitorze d. 16. b. m.

Weronia d. 22. Listopada 1820.

Mości Panie! Między przedmiotami zatrzymującymi uwagę Monarchów i gabinetów zgromadzonych w Weronie i wzbudzającymi ich troskliwość, stan Hiszpanii i stosunki Państwa tego z resztą Europy, szczególniejsze zajmowały miejsce.

Wiesz W Pan, ile Król, nasz dostojny władca miał bez przerwy uczestnictwa do losu Katolickiego Króla Jmci i Hiszpańskiego Narodu.

Narod ten prawością i zapalem charakteru wyszczególniający się, chwalebniemi czynami i własnościami przez tyle wieków przyozdobiony, a szlachetnym poświęceniem się i bohaterką wytrwałością, udzielającą mu zwycięstwa nad chciwemi panowaniami i uciemniającymi ustulowaniami przywłaszczyciela Tronu Francuzkiego, stał się uwieńczony sławą, za nadto zasłużył na uczestnictwo i szacunek całej Europy, ażeby Monarchowie z obojętnością mogli poglądać na cierpienia, które ponosi i które cięższe na nim ciężą.

Politowania godnemi zdarzeniami obalono dawne podstawy Hiszpańskiej Monarchii, charakteru narodu w krzywdzącym wystawiono światło a powszechne dobre mienie w samych głównych źródłach zatrute zostało.

Z wojskowego zaburzenia powstała rewolucya, potargała nagle wszelkie węzły obowiązku, wszelki prawny obaliła porządek i zniszczyła żywioły budowy Państwa, która obalając się i kraj cały pokryła gruzami.

Sądzone, że tym będzie można zastąpić tę budowę, gdy wymuszają na Monarsze obrany z wszelkiej mocy i wolności przywrócenie Konstytucyi Stanów z roku 1812, która burząc wszelkie żywioły i władze, pochodząc z zasady trwałej opozycji przeciw Rządowi musiała koniecznie zniszczyć ową centralną władzę, składającą istotę systemu monarchicznego.

Owoce tak zgnubnego błędu przyszły zbyt wczesnie do dojrzałości.

Rewolucya, to jest owa niepojęta wściekłość wszystkich namiętności przeciw dawnemu porządkowi rzeczy, daleka od tego, by mogła być wstrzymana, albo zatamowana, rozwinięta się równie tak pośpiesznie, jak i straszliwie. Rząd omadłał i zbezważniony nie miał wcale żadnych środków, ani dobrze czynić, ani złemu zapobiedz, lub je wstrzymać. Wszelkie władze połączone są w jednym zgromadzeniu, pomieszane razem i skupione; zgromadzenie to nic nie przedstawiało więcę jak tylko

bojowisko mniemań i widoków. sprzeciwiających się usiłowań i namiętności, złąd wychodziły najpłonniejsze wnioski i widoki, niszczyły się nawzajem, lub się neutralizowały. Przewyższający wpływ filozofii, czyhał na zniszczenie mógł tylko powszechne zamieszanie pomnożyć, kiedy podług naturalnego biegu rzeczy zdrową politykę poświęcono nędznym teoryjom, a uczucia sprawiedliwości i pomiarowania urojeniom fałszywej swobody. Odtąd Konstytucya wprowadzona pod pozorem porękoymi przeciw nadużyciom przemocy, stała się tylko narzędziem niesprawiedliwości i potęgi, oraz środkiem użyczenia pozoru prawności temu tyrańskiemu systematowi.

Wtedy miewahano się więcę bez względu na wszystko, niszczyć najswiętsze i najdawniejsze prawa, naruszać najprawniejszą własność i kościotowi odbierać godność jego, przywileje i posiadłości. Może ta despotyczna władza wykonywana od fakcyi na nieszczęście kraju, byłaby w rękach tej fakcyi pierwę zniszczoną, gdyby zwodnicze deklamacye z mownic, dzięki krzyk klubistów, i swawola drukarń nie była otłumiała i poniżała mniemań i głosu zdrowy i rozeznanęj części narodu Hiszpańskiego, która, jak wiadomo w Europie, składa tam przewyższającą liczbę. Atoli nadmiar niesprawiedliwości już przepelniony został, a cierpliwość wiernych Hiszpanów nareszcie cel swój znalazła. Już niechęć okazuje się po wszystkich miejscach Królestwa i całe prowincye ogarnięte zostały ogniem wojny domowej.

Wśród tych okropnych poruszeń widzimy Władcę krajów tego, przyprowadzonego do zupełnej niemożności, obrany został z wszelkiej wolności działania i woli, niewolony we własnej stolicy, rozłączony od wszystkich wiernych stąg dotąd mu pozostających, obciążony troskami, i od dnia do dnia wystawiony na zamachy, na które, gdyby nawet nie pochodziły od fakcyi, nim ma ona środków, ażeby go od nich obroniła.

W Pan Mości Panie! sam byłeś świadkiem powstania, postępów i skutków rewolucyi z roku 1820, a przeto najlepiej będzie w stanie wyznać i osądzić, że w tych ulotnych rysach rzuconych przezemnie na papier nie ma nic przesadzonego. Rzeczy te doszły już do tego stopnia, że w Weronie zgromadzeni Monarchowie sami musieli sobie zadać te zapytania, jakie w czasie niniejszym są ich stosunki z Hiszpanią i jakimi będą na przyszłość.

Pochlebiano sobie że owa okropna choroba, w którą Hiszpania popadła przesiłi się, i że powróci dawny porządek i

czy w tęg staręj Monarchii zgadzający się z ięj własném szczęściem, i z przyjacielskiemi tudzież z poufności stosunkami reszty Państw Europejskich. Atoli oczekiwanie to dotąd zadowolilo. Moralny stan Hiszpanii jest dzisiaj podobnego rodzaju, że związki iey z zagranicznymi Mocarstwami za zniszczone i za potargane uważać należy. Publicznie opowiadają w tym kraju nauki obalające towarzyski porządek. Obrazy przeciw nappierwszym Europejskim Monarchom bezkarnie zapełniają dzienniki. Hiszpańscy stronnicy wysyłają swoich zaszników, ażeby wszyscy sprzysięgli przeciw publicznemu porządkowi i prawnęj władzy, znajdujący się w obcych krajach przyłączali się do ich zabiegów ukrywających się w ciemnościach.

Niechybny skutek tylo nieporządków czuć się daie szczególnie w rozerwaniu związków między Hiszpanią i Francją. Stan rzeczy z tąd wyptywający wzbudza naysprawiedliwszą obawę o zachowanie pokoju między obudwoma Królestwami. Szczegół ten iedynie byłby inż dosyć dostatecznym, do spowodowania Monarchów, ażeby przerwali milczenie względem tego położenia rzeczy codziennie bardzięj niebezpiecznego dla pokoju Europy.

Czyz chce, albo czyz może Rząd Hiszpański mieć środki do usunięcia tak widocznych nieszczęść? Czyż chce, lub czyliż może odalić, albo ograniczyć skutki nieprzyjacielskie i tak obrażające wezwania wyptywające dla zagranicznych Rządów z położenia, iakie nadała ięj rewolucya i z systematu, iaki zaprowadziła?

Jest rzeczą widoczną, że nie bardzięj zamiarom Katolickiego Króla nie jest przeciwne, iak widzieć się w tak dręczącym położeniu względem zagranicznych Monarchów; ale ponieważ Monarcha ten iedyny autentyczny i prawny organ między Hiszpanią i innymi Europejskimi Mocarstwami, obrany ze swoięj wolności i woli swoięj pozbawiony został, przeto Mocarstwa nie mogą zabezpieczyć, ażeby wznowione zostały stosunki pewne i zaspakajające z Hiszpanią.

Nie jest to rzeczą Dworów zagranicznych dawać zdanie, która Konstytucya charakterowi, obyczajom i prawdziwym potrzebom Hiszpańskiego narodu naybardzięj odpowiada; lecz mają niezaprzeczone prawo wyrokować o skutkach, iakie wynikły z czynionych tam politycznych zamachów ich się dotyczących i postanowienia swoje tudzież przysięże stanowisko względem Hiszpanii podług nich urządzać. Król, Pan nasz, tego jest mniemania, że Rząd Hiszpański, ażeby zachować związki z zagranicz-

nymi Mocarstwami i znowu ie na mocnych o-
przec posadach, powinien tym ostatnim dać przynajmnięj niezaprzeczone dowody o wolności Króla Katolickiego i dostateczną porękoynią, że to jest w iego woli i mocy usunąć powody naszych uzalen i naszych aż nadto sprawiedliwych obaw.

Król rozkazuje WPanu, ażebyś zdań tych nie ukrywał przed Hiszpańskimi Ministrami, i owszem przeczytał im te depesze, dał im tychże odpisy i zwywał, ażeby się względem tego przedmiotu otwarcie i stanowczo oświadczyli.

Kurs Wiedeński z dnia 31go Stycznia: Obligacyie długu Stanu 5 procentowem M. K. 80 3/4. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M. K. — — — — — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. 95 9/16. — Certyfikaty na pożyczkę z r. 1821 za 100 M. K. — — — — — Kurs na Augsburg za 100 Kur. — — — — — Uso. — — — — — Moneta konwencyyna za 100, 249 7/8. — Akcyie bankowe, iedna po 864 1/5 ZR. M. K.

Z Czerniowiec dnia 30. Stycznia. — Nadszedł tu rozkaz od Rządu, aby z powodu przywróconego porządku w pogranicznych Multanach, uszłym poddanym Multanskim dotąd ieszcze ciągle w Bukowinie bawiącym, osobliwie tym, którzy ani z powodu posiadania dóbr w Państwach Austriackich lub innych zagranicznych, ani dla stosunków dzierżawnych lub handlowych, aniteż innymi nieuniknionymi okolicznościami, do dalszego przebywania w tęg Monarchii, zmuszonymi nie są, oświadczyć, że w ciągu 4 tygodni, albo do swoiey Oyczyzny powrócić mają, albo udać się do iakiey Niemieckiey Prowincyi Monarchii Austriackiey, gdzie używać mogą opieki, którey każdy cudzoziemiec, nienaruszający praw krajowych, w Państwie Austriackim doznaie.

Wiadomości zagraniczne.

Brazylia i Portugalia.

Dostrzegacz Austriacki z dnia 30. zawiera, co następnie:

»Nasz Lizboński korespondent, któremu winni iesteśmy kilka interessujących udzielen o Portugalii, donosi pod d. 18. Grudnia:«

»Wieści roznesione o postanowieniach Kongressu Weronkiego, podług których mniemano, że zgromadzeni tam Monarchowie uradzili bezposrednią nieprzyjaźń przeciw Hiszpanii i Portugalii, stały się powodem burzliwych scen d. 15. t. m. wieczorem w teatrze S. Carlos podczas wystawy baletu »Wilhelm Tell. Gdy parter żądał podwakroć odspiewania Konstytucyinego hymnu (caira) Liz-

bończyków i prawie ochrypl krzycząc: Niech żyje, zawołał łoży pewien Podpułkownik artylerji, ieden z koryfeów strony liberalnych z tego gardła: »Smierć tyranom Europy!«
 »Smierć uciemężycielom półwyspu!«
 »Niech żyją Hiszpańscy liberaliści!«
 Naczelnicy fakcji w parterze powtórzyli z okropnym hukiem to wołanie.«

»Niemniemy burzliwie, iak w teatrze, działo się także dnia następniego w sali Stanów. Sławny Borges - Carneiro użyłkował z wniosku tyczącego się zaciągnięcia do wojska a przełożonego przez Kommissyjã wojskową, co mu dało powód żywych deklaracji, a Deputowany Serpa Pinto zapewniał, że wszyscy Oficerowie są takim ożywiemi zapatem, iż ich iedynę życzenie, iedyna sława, któręj osiągnąć pragną na tém się zasadza, by mogli udać się do Werony i dóm ten podpalić, gdzie podobne wyroki dla półwyspu wydaia, a solą pogorzefisko posypać!« (*voar a Verona o queimar a salgar a casa aonde os Decretos da invasão da Peninsulo forão feitos*).«

»Liberaliści używają wszelkich środków iakie wymyśleć można, by stronictwo swoje napoić uniesieniem a przeciwników nabawić trwogą. Mówią tu o postanowieniu niepokojącem wszystkich poczciwych ludzi, to jest o zawieszeniu naszego *Habeas Corpus*, żkąd nie bez przyczyny obawiają się, że wielkie nadużycia z tego wypłynąć mogą przez terazniejszego Ministra Sprawiedliwości D. Jose da Silva Carvalho.«

»Dla pomnożenia bardzięj ieszcze zaburzeń nmystów wszystkie Dzienniki nasze wyrażają się w sposób przypominający nam naywścieklsze epoki Francuzkiej rewolucji. Tak n.p. dzisiejsza Gazeta Portugalii powtórzyła dawnięj iuz d. 17. Sierpnia r. b. udzieloną radę, »wszystkich tych wytracić, którzy znani są za narzędzia, albo za agentów despotycznych Rządów, iakakołwiek będzie ich godność, stan, albo urząd.«

»Co wszelako ten szal rewolucyjny utnumia, to brak pieniędzy, by opędzać tak znaczne wydatki, iakich wymagają owe wielkie projekta uzbroienia. Ponieważ zagraniczni kapitaliści, którzy przed dwoma miesiącami oświadczyli, że chcą przyjąć na siebie pożyczkę 10 milionów krusadów uchwaloną od Stanów, zerwali wszelkie dotychczasowe umowy z Rządem, a zatem potrzeba będzie wziąć się do środków przemocy przedstawionych przez Borges - Carneira, ażeby potrzebne otrzymać pieniądze w kraju, co wznieci w umysłach zniechęcenie nie bardzo dla Konstytucjonistów przy-

iemne, tém bardzięj, że ani lud ani żołnierze nie dzielą w ogólności ich zapatu.«

»Podług późniejszego listu naszego korespondenta z d. 23. Grudnia po doniesieniach z Paryża odebranych o uchwałach zaszyłych w Weronie, ochłódła niace zapalona gorliwość liberalistów, gdy się dowiedzieli, że o żadnych nieprzyjacielskich krokach, ani o wyrokach wtargnienia do półwyspu nie było mowy, a w ogólności nie wspomniano o Portugalii, któręj imienia w aktach Kongressu nawet nie wymieniono, uważali to za dowód obojętności, przez co obraziła się Narodowa дума Portugalczyków.«

Kawaler Aranjo - Carneiro, który długo posiadał ufność Króla Portugalskiego, Monarchy swego i był dawnięj Rezydentem Portugalskim przy Rządzie Szwajcarskim, tak pisze o wykonanęj przez Króla Portugalskiego przysiędze na Konstytucyjã: »W niektórych pismach publicznych wzmiankowano o pospiechu, z iakim Król nie tylko Konstytucyjã podpisał, lecz iã nawet zaprzysięgł. Podczas tego obrzędu (iak mówią) miał zapewnić Posłów zagranicznych, iż to czyni dobrowolnie; miał ich oraz prosić, aby o tém Dworom swoim donieśli. Lecz potrzeba tu naprzód uczynić uwagę, iż tylko kilku Rezydentów i Konsulów znajdnie się w Lisbonie. Kiedy Król skruszy terazniejsze swoje więzy, na tenczas będzie mógł zastosować do siebie słowa Jakóba VI. Króla Szkockiego: »Zobowiązania gwałtem narzucone i warunki przyjęte z boiaźni, ustaią razem z swoiemi powodami. Po napisaniu tego listu, przeoczyłem mówę Królewską mienią przy zagaeniu Stanów. Zdziwiłem się mocno, iż niektóre Gazety poczytały iã za własne zdania i osobisty sposób myślenia Monarchy. Każde słowo przypisywane nieszczęśliwemu Królowi, jest podyktowane przez Ministrów Jego, których jest więznie w właściwem znaczeniu tego wyrazu, a nawet wcale niewie o wielu ich czynnościach.«

Do Londynu przybyły gazety z Rio-de-Janeiro aż do 27. Października. Gazeta do Rio donosi dalsze szczegóły o wyniesieniu Xięcia Rejenta na Cesarza Brazylii i dawniejsze adresy różnych miast, które wszystkie razem żędały uporczywie tego mianowania. Wydawca gazety *Correjo do Rio-de-Janeiro* oznajmia prenumeratorom swoim w obwieszczeniu, że od Intendenta policyi w imieniu Cesarza Jnci odebrał napomnienie, ażeby nie tylko zar-

przestał wydawać wspomnioną gazetę, lecz tak-
że, ażeby opuścić Brazylii w dniach ośmiu,
gdzie zabawił się przez lat 23, a wydawał
Correia przez 6 miesięcy.

Dnia 12. z. m. odebrano w Londynie
gazety i listy z Rio-de-Janeiro aż do 30.
Października. Dnia 25. Października z powo-
dów, o których nienadmieniano w listach, wszy-
scy Ministrowie podziękowali, a inne osoby
zostały na ich miejsce obrane. Przed temi od-
mianami w Ministerstwie (dnia 21. Październi-
ka) wydał nowy Cesarz odezwę do Por-
tugalczyków, gdzie to wszystko powtórzo-
ne jest, co na Stany i na ich postępowanie
względem Brazylii pisał Następca Tronu do
swojego Ojca do Lizbony; oświadczenie nie-
podległości Brazylii usprawiedliwione, na
koncu zaś tak powiedział: »Chociaż od dnia
12. b. m. (Października) Brazylii nie skła-
da więcej części Portugalskiej Monarchii, wszę-
dła więc to nie przeszkadza dawnym handlo-
wym związkom, iak to w moim wyroku z d. 1.
Sierpnia oznaymiłem, jeżeli tylko Portuga-
lii żadnego wojska nie przysze, ażeby któ-
rą z Portugalskich prowincy napadać. Portu-
galczykowie! Daię wam cztery miesiące czasu
do namyślenia się względem waszych postano-
wień. Wybięracie między dalszém utrzyma-
niem przyjaźni ugruntowaney na sprawiedli-
wości i szlachetności i ustalonéy węzłami krwi
tudzisz obopólnego interesu, albo między naj-
bardziej wojną, która się zakończy jedynie
albo niepodległością Brazylii, lub upadkiem
obudwóch krajów.«

Hiszpania.

Przez nadzwyczajną sposobność otrzy-
mano w Paryżu d. 18go Gazety Madryckie z
d. 11. i 12. Stycznia. Owe z d. 12. umiści-
ły rapport o posiedzeniu Stanów z d. 11., na
którem Deputowany Galion przełożył projekt
Poselstwa do Króla uchwalony na posie-
dzeniu z d. 9. Projekt ten iednomyślnie przy-
jętą i natychmiast misnowano Deputacją do
złożenia Królowi Poselstwa. Jenerał Riego
mianowany został Prezesem tøy Deputacyi.«

Królestwo Polskie.

Gazeta Warszawska z d. 6. z. m. u-
mieściła następujące postanowienie Xiążęcia
Namiestnika Królewskiego w Radzie Stanu:

»W Imieniu Najjaśniejszego Alexandra I.
i t. d. i t. d. i t. d.:

»Uznając potrzebę rychłego ukończenia
Administracyi Sądowej nad massami po Rzą-

dzie Pruskim i Austriackim pozostałemi, ma-
jącemi własności swe w depozycie Trybunału
I. Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego;«

»Uważając, że przeniesienie tychże wlas-
ności do Kass Skarbowych w tych przypadkach,
w których prawi onych właściciele, teraz nie
zgłoszą się, stać się może bez nadwężenia
praw prywatnych, pożytkiem publicznym;«

»Na przedstawienie Kommissyi Rządowej
Sprawiedliwości i po wysłuchaniu zdań ogólnego
zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy
i stanowimy;«

»Artykuł 1. We wszystkich massach na-
leżących do osób pod opieką zostających; w
których osoby te nie doszły dotąd pełnoletno-
ści, Trybunał Iszëy instancyi z aktów dotyczą-
cych mass w iesz depozycyis własności swe ma-
jących, sporządzi przez wyznaczonych Refe-
rentów krótkie lecz dokładne opisy wyjaśniające:«

»1) Imiona, nazwiska, stan i zamieszka-
nie osób, po których śmierci opieka była u-
stanowiona.«

»2) Imiona i nazwiska dzieci w opiece zo-
stających, oraz miejsce ich pobytu.«

»3) Imiona, nazwiska i stan opiekuna, nie-
mnięj jego zamieszkanie.«

»4) Ogólny rys stanu prowadzonéy opie-
ki, z wymieniem szczególnych okoliczności,
wyszukanie terażniejszego pobytu nieletnich,
lub zamieszkanie ich opiekuna ułatwić mogących.«

»5) Fundusze massy w depozycie złożone,
wydać się mające.«

»Art. 2. Sporządzony w każdéy szcze-
gólney massie opis przez komplet Sądu pod-
pisany, Trybunał Iszëy Instancyi prześle Są-
dowi Pokoju tego Powiatu, gdzie miała ostat-
nie zamieszkanie osoba, po którëy opieka była
ustanowiona.»

»Art. 3. Sąd Pokoju po odebraniu od Try-
bunału Iszëy Instancyi opisu w Artykule 1 na-
mienionego, stosownie do Artykułu 406 i na-
stępnych Kodexu Cywilnego zwoła z Urzędu
Radę Familiyną, do którëy wezwie także opie-
kuna. Zwołanëy Radzie przedstawi Sędzia Pre-
zydujący opis stanu massy, funduszków w de-
pozycie znajdujących się i zachodzącą koniecz-
ność onych podniesienia. Rada Familiyna nie
wdaiąc się w żadne poboczne wnioski ostatnią
okoliczność niezwłocznie zadczyduie, mianowi-
cie rozpozna, czyli według Art. 95 i następ-
nych Prawa hypotecznego z dnia 14. Kwietnia
1818 r. może sam opiekun odebrać fundusze
w depozycie będące, lub czyli potrzeba do te-
go szczególnego Rady upoważnienia, które te-
mu wyda, komu uzna bydz nayożyteczniëy.
Opiekuna lub upoważnionego do podniesienia

z depozytu massy, Sędzia Prezydujący ostrzeże o przepisie poniższych Artykułów 6 i 7, a kopią urzędową spisanych protokołu odesła Trybunałowi Iszëy Instancyi.»

»Gdyby opiekuna głównego lub opiekuna przydanego dawniey postanowionego nie było, lub obadwa albo jeden z nich obowiązków sobie powierzonych sprawować nie mógł, Sąd Pokoju uzupełni powyżëy przepisane formalności po uzuraniu przez Radę Familiyną opiekuna lub opiekunów, de czego po swëm zwołaniu nasamprzód przystąpi.»

»Art. 4. W massach tych, w których kuratela nad osobami bezwłasnowolnemi była ustanowioną, postąpi Trybunał Iszëy Instancyi równie jak jest przepisano w Art. 1, 2 i 3 z zastosowaniem się do przepisu artykułu 505 Kodeksu Cywilnego.»

»Art. 5. Sąd Pokoju, któryby w czasie przez Trybunał Iszëy Instancyi oznaczonym Rady Familiynëy nie zwołał i w dopełnieniu prawideł Art. 3 i 4 wskazanych opóźniał się, ulegać będzie karom porządkowym, przez Trybunał co dni 14 wymierzonym koleją zaczynając od Złt. 20. Kary te będą zaciągane do księgi kar, a kontrolła Skarbowa będzie one wykonywać.»

»Art. 6. Opiekun lub inny upoważniony od Rady Familiynëy do podniesienia funduszów w depozycie będących, obowiązany jest o wydanie tychże funduszów w przeciągu dni 60 od daty udzielonego mu przez Radę Familiyną upoważnienia do Trybunału się zgłosić i one odebrać. Uchybiający temu stanie się według prawa odpowiedzialnym za wszelkie dalsze wynikiłe skutki i massa oddana będzie do Kassy Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego.»

»Art. 7. W massach należących do osób pod opieką zostających, których fundusze w depozycie posiadane Złt. 500 nie przenoszą, Trybunał Iszëy Instancyi po odebraniu protokołu w Art. 3. wymienionego, prześle fundusze takowe Sądowi Pokoju z poleceniem, aby one wydał opiekunowi lub osobie do tego przez Radę Familiyną upoważnionej. Sąd Pokoju o nadeśłaniu funduszów z depozytu Trybunału uwiadomi osobę mającą one odebrać, a gdyby ta w przeciągu dni 60 od daty doręczonego iëy uwiadomienia w Sądzie Pokoju nie stanęła i własności massy nie podniosła, takowe fundusze Sąd Pokoju odda właściwëy Kassie Obwodowëy, zyskane zaś pokwitowanie woryginałe

prześle Trybunałowi. Jeżeli massę podniesie upoważniony przez Radę Familiyną, lub opiekun, natenczas Sąd Pokoju protokółarnie spiszë pokwitowanie.»

»Art. 8. W massach należących do osób, które dawniey pod opieką zostawały, a teraz doszły inż pełnoletności, Trybunał Iszëy Instancyi wyda do tychże osób uwiadomienie o funduszach w depozycie będących i że takowe w przeciągu miesiący sześciu, od daty doręczonego uwiadomienia podnieść są obowiązane, gdyż w przeciwnym razie massa cała do Kassy Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego wydana będzie.»

»Podobnież Trybunał Iszëy Instancyi wyda wezwanie w massach spadkowych, w których sukcesorowie są znani i z témże samëm ostrzeżeniem.»

»W przypadku, gdy zajdzie potrzeba złożenia lub uzupełnienia przez strony legitymacyi, Trybunał wymieni w wydanëm przez siebie do stron uwiadomieniu, szczegółowo zachodzące względnie legitymacyi wątpliwości, oraz wskaże, co do ich ułatwienia, uważa być potrzebnëm.»

»Uwiadomienia w Artykule niniejszym oznaczone, nakaże Trybunał Iszëy Instancyi doręczyć przez właściwy Sąd Pokoju każdëy w szczególności osobie.»

»Art. 9. Jeżeli do którëy z mass w Artykule 8 wymienionych, będzie należeć kilka wylegitimowanych osób, lecz tylko jedna, albo niektóre z nich bez zyskanego od drugich upoważnienia, w ciągu sześciu miesięcy o wydanie massy zgłoszą się, Trybunał Iszëy Instancyi fundusze z kapitałów depozytalnych złożone, wyda za pokwitowaniem zgłaszających się w przekazie wygotowanym na rzecz wszystkich osób do massy wylegitimowanych z imion i nazwisk wymienionych, gotowiznę zaś wypłaci tymże zgłaszającym się w takiëy ilości, jaką za przypadającą na nich schedę według stanu aktów ustanowi, a resztę odda do Kommissyi Woiewództwa Mazowieckiego.»

»Odda także Trybunał Iszëy Instancyi całkowitą massę do tÛyż Kassy Kommissyi Woiewódzkiëy, gdy w ciągu sześciu miesięcy od doręczonego uwiadomienia według Artykułu 8 osoby interessowane o wydanie massy nie zgłoszą się, lub praw swych do niëy mianych nie ndowodnią.»

(Dokończenie nastąpi).

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest IX. Numer Rozmaitości.)